Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

Rok II. Nowogródek, sobota 3 listopada 1928 r. Cena 15 gr. № 269 (303).

REDAKCJA CZYNNA CODZIENNIE z wyjątkiem świąt od g. 11 rano do g. 2 w nocy.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie 3.00 z odnoszeniem do domu 3.00

CENA OGŁOSZEŃ: przed tekstem 30 gr., w tekście (przed kroniką) 40 gr., za tekstem 15 gr. za milimetr jednoszpaltowy, drobne za wyraz 10 gr., posady i prace poszukiwane po 5 gr. za wyraz. Fantazyjne i tabele o 50% drożej.

ŻYCIE NOWOGRÓDZKIE

DZIENNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM ZIEMI NOWOGRÓDZKIEJ.

Adres Redakcji i Administracji: NOWOGRÓDEK, ul. 3-go maja, Nr. 1. — Telefony 75 i 100.

Prenumeratę przyjmują: w BARANOWICZACH: „Ekonomja", :—: w STOŁPCACH: p. Engman od g. 14—15, Szeptyckiego 49, Wydział Powiatowy, pok. 10.

PROWOKACJA

Onegdaj Lwów był widownią krwawych wypadków. Pierwszego lisopada 1918 r. Ukraińcy w cichem porozumieniu z austrjackimi władzami wojskowemi dokonali zamachu stanu i z rąk austrjackich przejęli władzę nad Lwowem i Wschodnią Małopolską. Ranek 1 listopada 1918 r. okazał zdumionym mieszkańcom nowych władców miasta. Zanim jednak zdołano się opamiętać padły już pierwsze strzały w obronie polskości Lwowa. Garść młodzieży i dzieci krok za krokiem z karabinem w ręku zdobywała Lwów i krwawiła się na jego ulicach. Nie będziemy pisać martyrologji walk o Lwów. Zaznaczyć jednak musimy, że Lwowa nie zdobywała armja polska. Zdobyła go garść młodzieży i dzieci urodzonych we Lwowie i utrzymała wobec przeważającej przemocy wojsk austrjackich przemianowanych na ukraińskie.

A kiedy ucichły walki społeczeństwo polskie wyciągnęło rękę do zgody wyciągnęło tem skwapliwiej, że nigdy wrogiem ukraińców nie było, ale broniło jedynie swej kultury i swej przynależności do Macierzy. Dziś po dziesięciu latach, Święto odzyskania Wolności zostało zakłócone strzałami, zostało zakłócone bratobójczą walką. Bólem serce się ściska na wieść o krwawych wypadkach. Jakieś nieodpowiedzialne czynniki chcą rzucić pomiędzy dwa bratnie narody zarzewie nienawiści, chcą kopać między nimi przepaść, niedopuścić do pojednania i przeszkodzić zgodnej współpracy.

Czy winę tych wypadków ponosi społeczeństwo ukraińskie? Zapewne nie. Ukraińcy w swej masie nie są wrogami polskiemi.

Onegdajsza lwowska prowokacja pochodziła niewątpliwie z zewnątrz.

Fakt, że prowokacyjne i podburzające mowy wygłosili komunizujący posłowie ukraińscy wskazuje na źródło tej agitacji, która doprowadziła do ubolewania godnych wypadków. I dziwnie się tak składa, że na dwa dni przed wypadkami lwowskimi dokonano zamachu na konsula polskiego w Czechosłowacji. Zamachu dokonał również ukrainiec.

Nie można za tem mówić, że wypadki lwowskie były żywiołowym odruchem, rodzajem krwawej manifestacji narodu, któremu odebrano wolność. Przeciwnie, widać w niej koronkową robotę prowakacyjną, robotę która miała wywołać echa zagraniczne, a między społeczeństwem polskiem i ukraińskiem pozostawić osad nieufności i nienawiści.

Dalecy jesteśmy od tego, aby za onegdajsze wypadki lwowskie winić całe społeczeństwo ukraińskie jednakże zwrócić należy uwagę na te żywioły, które ani w interesie polskim, ani w interesie ukraińskim starają się wzniecić pożar. Praca ich będzie tem zgubniejsza, im więcej posłuchu dawać będzie społeczeństwo ukraińskie.

Obrońcy Ojczyzny u Pana Prezydenta

Wysoki protektorat nad zjednoczonymi b. wojskowemi

WARSZAWA, 2-XI. Dziś popołudniu Pan Prezydent przyjął Prezydjum Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny i Zarządy Główne Związków sfederowanych na Zamku.

Przedstawiciele organizacyj b. wojskowych przybyli w ilości ponad 100 osób prowadzeui przez prezesa Federacji gen. dr. Romana Góreckiego. Po ustawieniu delegatów w czworobok o godzinie 5-ej popołudniu wszedł Pan Prezydent w otoczeniu członków gabinetu wojskowego i domu cywilnego. Wchodzącego Pana Prezydanta powitał gen. R. Górecki przedstawiając członków prezydjum Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny.

Wśród miłego i serdecznego nastroju, oraz pogawędki w czasie której Pan Prezydent żywo interesował się działalnością Federacji minęło półtorej godziny. Następnie odbyła się wspólna fotografia, do której Pan Prezydent zasiadł wśród członków Prezydjum Federacji. Na zakończenie Prezes Federacji gen. dr. R. Górecki zwrócił się do Głowy Państwa z krótkim przemówieniem, na które Pan Prezydent odpowiedział w serdeczny sposób.

Przemówienie Pana Prezydenta powitane zostało długotrwałą i entuzjastyczną owacją zgotowaną przez delegacje.

WARSZAWA, 2.XI. Dziś gen. dr. Roman Górecki w imieniu Zarządu Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny prosił Pana Prezydenta o przyjęcie protektoratu nad Federacją. Pan Prezydent wyraził swę zgodę.

W ten sposób w dniu dziesięciolecia wywalczenia niepodległości, który będzie jednocześnie dniem święta zjednoczenia całego społeczeństwa wojskowego w pracy dla utrzymania potęgi Państwa, Federacja stanie pod wysokim protektoratem Pana Prezydenta Rzplitej.

Zaburzenia strajkowe w Australji

MEBOURNE, 1. XI. Wydarzyły się tu nowe rozruchy, wywołane przez robotników, należących do syndykatu robotników portowych. Robotnicy ci zaatakowali ochotników, zmobilizówanzzh przez towarzystwa transportowe, w chwili wsiadania dó pociągu, celem udania się do portu.

Walka była tak zacięta, że trwała nawet w wagonach już po ruszeniu pociągu. Jeden z ochotników został wrzucony do morza. Walce położyła kres policja.

Pojedyńcze starcia trwały na ulicach miasta przeszło przez dwie godziny.

Rząd czeski składa wyrazy ubolewania

PRAGA 2-XI. W związku z onegdajszym zamachem ukraińca Paziuka na konsula polskiego, dziś zgłosił się w poselstwie jejen z wyższych urzędników czeskiego ministerstwa spraw zagranicznych i wyraził w imieniu ministra Benesza ubolewanie z powodu onegdajszego zajścia.

Prowokacje ukraińców we Lwowie

W czwartek Ukraińska organizacja wojskowa rozrzuciła po mieście ulotek i wzywające do agresywnych wystąpień. O godzinie 6-ej wiecz. w cerkwi św. Jura odbywała się t. zw. panichida, poświęcona wspomieniom walk listopadowych. Posłowie ukraińscy Colowicz i Leszczyński wygłosili przemówienia, których treść w stosunku do Państwa Polskiego była wysoce prowakacyjna i antypaństwowa. Po uroczystości uformował się pochód, zamierzający udać się w kierunku śródmieścia. Manifestantom zastąpiła drogę policja piesza. Z tłumu padło momentalnie kilka strzałów rewolwerowych, które zraniły dwóch policjantów.

Na pomoc przybył oddział policji konnej, który po wielokrotnych wezwaniach do rozejścia się zmuszony był do szarży. Oddział ten przy użyciu białej broni rozpędził tłum, z którego w czasie szarży ustawicznie padały strzały. W odpowiedzi na te prowokacyjne strzały poszczególni policjanci zmuszeni byli w obronie własnej użyć broni palnej. Kilkunastu demonstrantów odniosło rany. Z pośród policjantów trzech zostało rannych.

Korzystając z zamieszania, szumowiny społeczne zdemolowały sklepy i magazyn Masłosojuza przy ul. Kościuszki oraz szereg ruskich biur i sklepów na rynku i przy ul. Ruskiej. Demonstracje zostały zlikwidowane przez policję około godz. 11 wieczorem. W ogólności rannych zostało kilka osób, w tem dwóch akademików, trzech policjantów i dwie kobiety.

LWÓW. W nocy o godzinie 11.40 dwaj nieznani „sprawcy podkopali dwa stopnie u cokołu pomnika Obrońców Lwowa (Pomnik Orląt) na Persenkówce i podłożyli nabój, który eksplodował, uszkadzając krawędź na nieznacznej przestrzeni.

Również nieznani sprawcy w ogrodzie Politechniki dokonali barbarzyńskiego czynu, oblewając płytę z napisem na Pomniku Orląt atramentem.

Rewizje i aresztowania

(Telefonem od własnego korespondenta)

WARSZAWA, 2. XI. Dziś w godzinach rannych policja dokonała rewizji w ukraińskim Domu Akademików. Podczas rewizji znaleziono kilkanaście rewolwerów i całe mnóstwo naboi. Aresztowano wiele osób.

Przyjazd gen. Hallera

LWÓW, 2. XI. Na wezwanie związku Hallerczyków przybył dziś do Lwowa gen. Haller.

Tłumy publiczności oczekiwały na przyjazd jego na dworcu, poczem w pochodzie manifestacyjnym odprowadzono go do hotelu.

Po odprowadzeniu gen. Hallera do mieszkania, grupa młodzieży akademickiej udała się na ul. Ruską i tu rozpoczęła wznosić wrogie okrzyki przeciw Ukraińcom, przyczem zdemolowano lokal redakcji „Nowyj czas" i wybito szyby w Narodnym Domu.

W mieście spokój

LWÓW, 3.XI. Wśród ukraińców panuje przygnębienie—po mieście krążą liczne patrole policyjne. Na ulicach miasta gdzie doszło do starć leży wiele łusek od naboi. Dziś odbyła się konferencja naczelnika Wydziału Bezpieczeństwa z oficerami policji, na której policji udzielono szczegółowych instrukcji. W ciągu całego dnia zarządzone było ostre pogotowie policji i Związku obrońców Lwowa.

Na prowincji spokój

LWÓW, 2. XI. Wszędzie na prowincji panuje spokój. Również w Tarnopolu nie było żadnych wystąpień ani manifestacyj. Tylko w Rohatynie grupa młodzieży ukraińskiej udala się na cmentarz i zdemolowała ogrodzenie koło grobu poległych w walce z ukraińcami.

Pamiętaj, że działasz na szkodę państwa kupując obce towary

Dwa kongresy jednej partji

KATOWICE, 2. XI. Dziś toczyły się w dalszym ciągu obrady na dwuch kongresach Polskiej Partji Socjalistycznej: w Katowicach i w Sosnowcu.

Na kongresie byłej frakcji rewolucyjnej P.P.S. w Katowicach w godzinach przedpołudniowych odbywało się składanie życzeń i powitań konkursu przez poszczególnych delegatów prowincjonalnych.

Zasadnicze przemówienie programowe wygłosił poseł Szczypiorski, który oświadczył między innemi, że stosunek partji robotniczej do Rządu winien być rzeczowy i dyktowany interesami klasy robotniczej. Pozatem przyjęto szereg rezolucyj, stwierdzających, że dzisiejszy system rządzenia jest wynikiem niewyrobienia partyj politycznych, które nie są w stanie stworzyć większości, a dotychczasowe rządy parlamentarne kompromitowały jedynie partje tworzące większość sejmową. Sejm obecny nie jest zdolny do utworzenia rządu. Rząd premjera Bartla, w składzie którego znajduje się Marszałek Piłsudski, stworzony jako rząd pozaparlamentarny jest właściwie rządem koalicyjnym.

Po południu toczono nad zgłoszonemi rezolucjami obszerną dyskusję, w której zabierali głos poszczególni delegaci okręgowi oraz posłowie.

Na wniosek posła Downarowicza uchwalono wysłać depeszę hołdowniczą do senatora Limanowskiego, oraz powołano Komisję wnioskową i Komisję walki.

W Sosnowcu toczyły się obrady pod przewodnictwem pos. Żuławskiego oraz p. Wasilewskiego. Referat o działalności C. K. W. wygłosił pos. Pużak, który omówił sprawę zarzutów stawianych P. P. S. przez zwolenników dawnej frakcji rewolucyjnej, podkreślając z naciskiem, że wszyscy członkowie P. P. S. dążyli do niepodległości Polski. Omawiając sprawę porozumienia się ze zwolennikami frakcji rewolucyjnej, pos. Pużak oświadczył iż porozumienie będzie możliwe dopiero po złożeniu przez nich mandatów.

Z kolei sprawozdanie z działalności Klubu Parlamentarnego P. P. S. złożył pos. Marek, poświęcając część przemówienia sprawie rozłamu.

Pos. Niedziałkowski omówił stosunek P. P. S. do polityki zagranicznej Rządu

W dyskusji zabierali głos szczególni delegaci oraz posłowie, poruszając głównie sprawy rozłamu. Jutro dalszy ciąg obrad kongresu.

Tajemniczy obserwator prochowni

WILNO, 2.XI. Nocy dzisiejszej żołnierz stojący na warcie przy prochowni na Wilczej Łapie zauważył skradającego się osobnika, który pomimo wezwania i strzału ostrzegawczego nie zatrzymał się. Druga kula utkwiła w piersiach nieznajomego.

Przewieziony do szpitala powiedział, że nazywa się Teodor Romanowicz, zaś celu owej nocnej wędrówki pod prochownię niechce wyjawić.

Obrabowanie i utopienie wojskowego

WILNO, 2.X. Dzisiejszej nocy w Nowo-Wilejce patrol policyjny usłyszał krzyki wzywające pomocy. W nurtach Wilejki tonął człowiek. Pomimo natychmiastowego ratunku z wody wydobyto zimne zwłoki kprl. 85 p.p. Michała Andrejewa, którego przygodni towarzysze zawodowy zlodziej St. Stankiewicz i prostytutka Zofja Chmielewska przed wrzuceniem do wody obrabowali z gotówki i kosztowności.

Kino „POGOŃ" w Nowogródku
Dziś i dni następne będzie wyświetlany film p. t.:
„Targowisko życia"
Wkrótce „BIAŁE NOCE"

Przed konferencją w Królewcu

Zmiany w składzie delegacji litewskiej

KROLEWIEC, 2.XI. Dziś w przededniu polsko-litewskich rokowań do Królewca zaczęli napływać uczestnicy konferencji oraz zainteresowani dziennikarze.

Pociągiem rannym z Berlina przybył członek delegacji litewskie poseł Litwy w Berlinie p. Sidzikauskas.

Dziś o godz. 10 i wieczorem spodziewany jest przyjazd reszty delegacji litewskiej z generalnym sekretarzem litewskiego ministerstwa spraw zagranicznych p. Zauniusem i gen. Radus-Senkawiczius.

Premjer litewski p. Valdemaras przyjeżdża w sobotę w południe samochodem w towarzystwie ministra wojny gen. Daukantasa.

Ze strony polskiej przybyli dziś rano sekretarz generalny delegacji radca Perkowski i drugi sekretarz p. Łapiński oraz szef służby prasowej dr. Litauer. W godzinach przedwieczorowych przybył poseł Rzplitej Polskiej w Berlinie p. Roman Knoll.

Przyjazd ministra Zaleskiego, oraz reszty członków delegacji polskiej oczekiwany jest jutro rano.

Do Królewca przybyli już przedstawiciele prasy polskiej i litewskiej z szefem służby prasowej delegacji litewskiej nowomianowanym dyrektorem Eltasu Turauskasem do niedawna naczelny redaktor zawieszonej obecnie przez rząd litewski gazety „Ritas".

Wobec tego, że Waldemaras przybędzie do Królewca dopiero w sobotę w południe należy [illegible] posiedzenie [illegible] się w pierwszym [illegible] rozpoczętych [illegible] przypuszczalnie pierwsze [illegible] odbędzie się do [illegible] 5-go bm.

KRÓLEWIEC 2.XI. Pierwszą sensację wywołało wejście w skład delegacji litewskiego ministra wojny gen. Daukantasa i zdegradowanie do roli eksperta dotychczasowego członka delegacji gen. Radus-Senkawiciusa.

Komunalne Kasy Oszczędności

Leży przed nami zestawienia statystyczne sześciu Komunalnych Kas Oszczędności, utworzonych w r. 1927, obrazujące stan instytucji na 31 grudnia ub. r. (Kasa w Lidzie uruchomiona została już w bieżącym roku, przeto zestawieniami nie jest objęta). Wyjmujemy z tych zestawień kilka cyfr charakterystycznych. Otóż (wyrażając się terminologją zestawień) suma weksli zdyskontowanych wynosi 499600 zł., suma pożyczek na skrypty dłuższe zł. 109200. Obydwie te pozycje odpowiadają sumie kredytów udzielonych bezpośrednio rolnikom. Inne pożyczki (oprócz komunalnych) wyrażają się kwotą 260 000 zł. (pożyczka dla przemysłu, handlu, rzemiosła i inne). Pożyczki komunalne—zł. 52.000. Strata za rok 1927—zł. 1015, przy zysku osiągniętym przez inne kasy zł. 2690. Te ostatnie pozycje nie powinny być brane tragicznie z uwagi na pokrycie w ciągu krótkiego stosunkowo okresu istnienia wydatków o charakterze organizacyjnym. Pozycja weksli przyjętych do inkasa wyrażała się sumą zł. 53.000 (w chwili danej pozycja ta jest znacznie większa). Kapitał zakładowy wspomnianych kas wynosił 102.500 zł., fundusz rezerwowy zł. 23.800. Wkłady wynosiły zł. 255.000 w tem zł. 75.000—wkłady instytucyj publicznych. Zobowiązanie kas z tytułu udzielonych im pożyczek wyniosły zł. 576.000 (przeważnie Państwowy Bank Rolny). Pożyczek wekslowych udzieliły Kasy w roku 1927 2460, pożyczek na skrypty dłuższe—489. Najwyższa kwota pożyczki udzielonej jednej osobie wynosiła w r. 1927—zł. 20.000. Zaprotestowano weksli 24 na sumę zł. 5800. Co się tyczy wkładów oszczędnościowych na książeczki, to książeczek takich było w kasach w dniu 31 grudnia ub. r. 1169. W tem książeczek o stanie rachunku poniżej 50 zł. było 968; od 50 do 100 zł.—73 książeczki i t. d. wreszcie powyżej 5.000—4 książeczki. Z pośród właścicieli książeczek oszczędnościowych najliczniejsza jest grupa rolników (850 książeczek) następnie urzędnicy publiczni (150 książeczek), dalej kupcy 32 i t. d. wreszcie młodzież szkolna i dzieci—19 książeczek a spółdzielnie 8.

Likwidowanie zobowiązań wojennych pomiędzy Rumunją a Niemcami

BUKARESZT, 1.XI. Pisma donoszą, iż ministrowie Comnene i Lepesata wyjeżdżają dziś do Berlina zaopatrzeni w niezbędne pełnomocnictwa dla podpisania umowy z Rzeszą Niemiecką w sprawie likwidacji wszelkich sporów finansowych z czasów wojny światowej.

Delegacja rumuńska żądać będzie kilku zmian redakcyjnych w umowie, zgadzając się na merytoryczne rozwiązanie sprawy.

Podpisanie umowy nastąpi w pierwszych dniach przyszłego tygodnia.

Dyrektor Międzynarodowego Biura Pracy wraca z Japonji

WARZAWA, 2. XI. Dziś przejeżdżał przez Warszawę, powracając z Japonji drogą na Moskwę dyrektor Miedzynarodowego Biura Pracy Albert Thomas.

Na dworcu powitali p. Alberta Thomasa prowadząc z nim dłuższą rozmowę — Minister Pracy i Opieki Społecznej dr. Jurkiewicz i delegat Rzplitej Polskiej przy Lidze Narodów p. min. Sokal.

Major Błoński kierownikiem Instytutu W. F. i P. W.

Jak się dowiadujemy, kierownikiem Instytutu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego na miejsce ustępującego płk. Ulrycha, został mianowany mjr. Józef Błoński ze Lwowa.

Przedruk wzbroniony. 12)

Książe Michał Putiatin.

KREW I KLEJNOTY

W pewnym momencie bitwy cesarz sięgnął po djament — nie było go przy szpadzie. Rozesłał natychmiast adjutantów na poszukiwania. I oto wkrótce wrócił jeden z nich z drogocenną pochewką skórzaną. Cesarz wyjął djament, przyjrzał mu się i, pełen nadziei, kierował dalej bitwą. Austerlitz zakończyło się zwycięstwem Francuzów.

Pod Waterloo Napoleon nie miał przy sobie swego talizmanu. Posłano poń do Paryża ale, gdy posraniec z nim wrócił, bitwa była już przegrana, a armja francuska w odwrocie. „Czarny Orzeł" został włożony do trumny, kryjącej zwłoki cesarza Francuzów.

Opisywałem kiedyś z zachwytem zbieracza rubinów, który znajdował się ongiś w posiadaniu Karola Wielkiego. Rubin Karola Wielkiego należał do rzędu klejnotów korony rosyjskiej; był to najpiękniejszy z rubinów, jakie zdarzyło mi się widzieć kiedykolwiek. Należał on kolejno do jednego z dożów weneckich, dwóch królów francuskich i króla angielskiego. Dzisiaj znajduje się w posiadaniu jednego z miljarderów nowojorskich.

Król Edward VII odznaczał się smakiem i gustem w wyborze drogocennych kamieni, aczkolwiek nosił ich mało na sobie. Miał on kiedyś wpiętą w krawat szpilkę z perłą — prezent carowej. Czasem nosił spinki szmaragdowe w mankietach i przy gorsie.

Znajdowałem się pewnego razu w bliskiem otoczeniu cara Mikołaja II i króla Edwarda VII. Było to na Rivierze. Car miał w krawecie szpilkę, ozdobioną pięknym diamentem i czarną perłą. Car, który objawiał często dziecinną radość z posiadania pięknych klejnotów, zwrócił uwagę króla na szpilkę.

— Bardzo piękna, pochwalił król.

— A może życzysz ją sobie, — zapytał car, — sprawi mi wielką przyjemność, jeśli ją przyjmiesz w prezencie.

Mówiąc to, wyjął szpilkę z krawata i wpiął ją sam do krawata króla.

W pamięci mej utkwił dramatyczny wypadek, który się zdarzył podczas wyjazdu pary cesarskiej do Moskwy. Carowa miała w uszach parę pięknych pereł różowych. Kroczyła do wagonu przez tłum krzyczący hurra! ludzi. Wtem z tłumu wysunął się jakiś człowiek, odepchnął gwałtownie policjanta i wyciągnął rękę do ucha carowej. Carowa krzyknęła z bólu i odwróciła się, by zobaczyć sprawcę. Otoczył go już tłum ludzi, agenci i policjanci. Omało nie rozerwano go na kawały. Zaprowadzono sprawcę pod silną eskortą do komisarjatu, gdzie się okazało, iż ma się do czynienia z obłąkanym. Perły jednak nie udało się odnaleźć. Lekarz przyboczny założył natychmiast opatrunek carowej, rozerwane ucho bowiem bolało i krwawiło. Sprawcę umieszczono w zakładzie dla obłąkanych, gdzie dokonał swego żywota.

Wspominałem już dawniej, że żona arcyksięcia Franciszka Ferdynanda miała na palcu pierścień z opalem w dniu tragicznego mordu w Sarajewie. Posiadała ona sporo pięknych klejnotów o wartości historycznej. Między innemi należała do niej tjara brylantowa, która zdobiła niegdyś czoło królowej francuskiej, Marji Antoniny. Tjarę tę ofiarowała arcyksiężna w prezencie rządowi francuskiemu; rząd republiki wymówił się jednak od przyjęcia tego prezentu. Dlaczego? — niewiadomo.

Piękna arcyksiężna obraziła kiedyś srodze cesarza Franciszka Józefa, odmówiwszy przyjęcie odeń w prezencie pięknej kolji brylantowej, którą cesarz ofiarował jej w dzień jej imienin. Cesarz był tak urażony tym postępkiem, że od tego czasu nie chciał arcyksiężnej przyjmować na dworze. Arcyksiężna uczyniła tak jednak nie bez pewnej racji, widziała bowiem już tę kolję na szyi pewnej pięknej śpiewaczki, która, słusznie czy niesłusznie, uchodziła za faworytkę i przyjaciółkę cesarza. Przyjaciółka sprzykrzyła się, jak mówiono, cesarzowi i przy rozstaniu odesłała ku zdumieniu cesarza wszystkie klejnoty, jakie dostała odeń w prezencie, a w ich liczbie i ową kolję brylantową. Sama zaś uciekła z Wiednia w towarzystwie młodego oficera.

Cesarz nie zdawał sobie sprawy z tego, że kolja mogła być znana i oglądane przez inne jeszcze oczy kobiece, i po odbiorze jej darował kolję arcyksiężnej. Stąd powstały nieco naciągnięte stosunki między cesarzem a arcyksiężną aż do chwili zbrodni w Sarajewie, która kazała zapomnieć cesarzowi o tym w gruncie rzeczy błahym fakcie.

Klejnoty jako cena miłości

Wykazałem poprzednio, że klejnoty mogą być powodem zbrodni, ale są one również ceną, za którą można kupić więcej dusz ludzkich, niż za jakąkolwiekbądź inną wartość.

(C. D. N.)

Co słychać nowego?

3 Sobota

Dziś: Huberta
Jutro: Karola

Wschód słońca: 6.26
Zachód „ 3.40
Długość dnia 9 godzin 14 minut

Ceny chleba i mięsa

Chleb razowy 35 gr. za kg.
Chleb szatrowany 45 gr. kg.
Chleb pytlowy 70, 54 gr. kg.
Mięso wołowe zł. 1.80 gr. za kg.
Mięso woł. koszerne 2.25 gr. za kg.

DZISIEJSZA POGODA

Komunikat Państwowego Instytutu Meteorologicznego

W godzinach rannych miejscami mgła, a tylko miejscami z przejaśnieniami się, za wyjątkiem Poznańskiego i Pomorza, gdzie mgła może przejść w miejscowe deszcze, temperatura bez zmian.

Dziś w „Ognisku"

W dniu dzisiejszym „Towarzystwo Policyjnego Domu Zdrowia" urządza w salonach „Ogniska" wielką zabawę taneczną połączoną z szeregiem atrakcyj. Niewątpliwie cel, jaki przyświeca inicjatorom t. j. zebranie funduszów na Dom Zdrowia dla straconych w służbie dla dobra kraju policjantów, ściągnie szerokie rzesze publiczności.

Początek o godz. 9-ej wiecz.

Z SĄDÓW

Stawianie oporu

W dniu wczorajszym Prokurator tut. Sądu Okręgowego złożył Sądowi wniosek o zarządzenie postępowania uproszczonego p-ko m-cowi wsi Szachnowszyzna gminy świerżeńskiej pow. stołpeckiego Piotrowi Atruszkiewiczowi który w dniu 5 b. m. stawił opór, bijąc pięścią po głowie i twarzy przodownika p. p. Edmunda Fihanzera i st. posterunkowego Eugenjusza Skarżyńskiego, którzy chcieli doprowadzić go do posterunku w Nowym-Świerznju dla sporządzenia protokułu za zakłócenie spokoju publicznego i wszczęcie bójki ulicznej.

Wesołe chrzciny

W dniu wczorajszym Prokurator Sądu Okręgowego skierował do tut. Sądu Okręgowego akt oskarżenia p-ko m-com wsi Kosmowicze gm. łańskiej pow. nieświeskiego Ignacemu i Marcinowi Kazimirskim, którzy w sierpniu r. b. będąc na chrzcinach u Antoniego Kazmirskiego pod wpływem zdenerwowania pobili Włodzimierza Kosarewicza powodując pęknięcie czaszki i wylew krwi.

Żona pomaga chłostać swego męża

Do tut. Sądu Okręgowego w dniu wczorajszym wpłynął wniosek urzędu prokuratorskiego zarządzenie postępowania uproszczonego za zadanie ciężkiego uszkodzenia ciała, bijąc kijami i powodując ranę na głowie m-cowi wsi Bukawczyce gm. cyryńskiej Antoniemu Soplicy przeciwko żonie jego Aleksandrze Soplicowej, oraz Bolesławowi i Annie Łosowskiem.

Jest zwyczajem z dawien dawna, że w dzień „Święta umarłych" milkną wesołe tony orkiestr. Tak jest na całym świecie, tylko nie w Nowogródku, o czem przekonaliśmy się wczoraj w „Ognisku".

Największy nawet cynik, nie mający szacunku dla żywych, dla tych co od nas odeszli zawsze pewien kult zachowuje.

A wy...

Walne zebranie Koła Rodzicielskiego gimn. A. Mickiewicza w Nowogródku

W ubiegłą niedzielę dn. 28-X. odbyło się w powtórnym terminie Walne zebranie Koła Rodzicielskiego przy gimnazjum państwowem. Wobec ważności podniesionych kwestyj i rezolucyj, wrócimy jeszcze do niektórych oddzielnie, ograniczając się dziś do zarejestrowania głównych momentów. Rodziców i opiekunów zebrało się zbyt mało (63 osoby na 406 uczniów), co podkreślono w dwu przemówieniach. Na przewodniczącego zebrania wybrano Ps. dziekana Węckiewicza, sekretarzował p. Pacyna. Na wstępie przyjęto protokół poprzedniego zebrania i akceptowano sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, złożonej z pp. Przeździeckiego i Cukiermana. Przychód w roku sprawozdawczym wyniósł 3519 zł. 90 gr., rozchód 3349 zł. 50 gr.—saldo w gotówce na dzień 28-X. 170 zł. 40 gr. Następnie zabrał głos prezes ustępującego Komitetu, p. Wacław Zdżarski i przedstawił prace roku ubiegłego. Z wdzięcznością wspomniał on o chętnej zawsze pomocy p. Wojewody (800 zł.), Sejmiku Nowogródzkiego (1040 zł.), Magistratu (300 zł.) i Macierzy Szkolnej (120 zł.), Dla uregulowania jednak normalnej pomocy, należy dążyć do opodatkowania rodziców, co w roku ubiegłym naogół zawiodło. Stosunek Rady Pedagogicznej i dyrektora gimnazjum do Komitetu był bardzo życzliwy i pełen zrozumienia, za co składa p. Zdżarski serdeczne podziękowanie. W dyskusji, która tylko wyjaliła, podnoszono zasługi ustępującego zarządu, do czego przyłączył się i dyr. Byliczyński, dziękując za ofiarność na rzecz gimnazjum. Sprawozdanie przyjęto przez aklamację.

Następnie przemawiał dyr. Byliczyński. Po skonstatowaniu małego stosunkowo zainteresowania się rodziców sprawą pomocy dla uczniów i rzetelnej obojętności w kwestjach wychowawczych, przestrzegał przed zbyt pochopnem udzielaniem pomocy uczniom, a zwłaszcza [illegible] wania [illegible] do zawodów [illegible] tym roku będzie miał Komitet większą zapewne ilość próśb ze względu na konieczność umundurowania wszystkich do 1-XII. Wspomniał o zadawalającym obecnie stanie obu burs: męskiej i żeńskiej i zaznaczył potrzebę interwencji rodziców w sprawie utrzymania jak najdłużej w czystości odremontowanego gmachu. Kresowa młodzież—niestety!—nie odczuwa całego dobrodziejstwa, płynącego z możności przebywania w schludnie i estetycznie wyglądających salach. Przy sposobności zwrócił się dyrektor z gorącem podziękowaniem do p. Wojewody za ułatwienie kosztownego remontu, a na wniosek p. Zdżarskiego, wyrażono p. Wojewodzie przez aklamację wdzięczność za opiekę nad sprawami szkolnemi.

Walne zebranie zakończyło się wyborami, których dokonano jednomyślnie na wspólną listę. Bezpośrednio po posiedzeniu rozdzielono funkcje pomiędzy wybranych następująco: prezes p. Żdżarski, wiceprezes ks. dziekan Węckiewicz, sekretarz p. Krepski, skarbnik dr. Marmurszteja. Członkowie zarządu: pp. Parfjanowiczowa, Ratomska, Lisowska, Karwowski, Taniewski, Lewin, Kleniewski i Niedźwiecki. Zastępcy: pp. Karczewski, Jurewicz, Pacyna, Lubczański i dr. Kamieniecki. Komisja Rewizyjna pp. Przeździecki, Klubok i Cukierman.

Zaduszki na Grobie Nieznanego Żołnierza w Baranowiczach

W czwartek o godz. 5 popołudniu odbyła się w Baranowiczach na Grobie Nieznanego Żołnierza uroczystość zaduszek. Grób został udekorowany zielenią zaś żyrandole okryto krepą.

Kapelan wojskowy mjr. Wallarek wygłosił okolicznościowe przemówienie — poświęcając serdeczne wspomnienie tym co krwią i mogiłami swemi wyznaczyli granicze Rzeczypospolitej. Po chwili uroczystej ciszy poświęconej wspomnieniu poległych wojsko sprezentowało broń, poczem nastąpiło składanie wieńców. Imieniem miasta złożył piękny wieniec z białych chryzantem burmistrz Dembiński-Pióro—następnie szły delegacje wojskowe dalej organizacje przysposobienia wojskowego. Po skończonej uroczystości płk. Sokół-Szabin przyjął defiladę oddziałów wojskowych.

Olbrzymi pożar

We wsi Kuncewicze pow. baranowickiego powstał pożar, który strawił 11 gosodarstw powodując straty na 157.500 zł. Część budynków była zasekurowaną.

Pożar powstał wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem Dawida Zdanowicza

Tłum przeszkadza geometrze

Onegdaj we wsi Podlesiejki pow. baranowickiego tłum złożony z około 300 osó usiłował niedopuścić do pomiarów łąk delegowanego geometry.

Oddział policji złożony z 23 posterunkowych pod komendą nadkomisarza Spali zmuszony był rozpędzać tłum, który z kijami i kamieniami zaatakował ochraniających geometrę policjantów. Po rozpędzeniu tłumu cisza zaległa nad łąkami Podlesiejki i geometra spokojnie dokończył pomiarów, wskutek tych ekscesów 4 posterunkowych zostało poturbowanych.

Podkreślić przytem należy spokój i zimną krew policjantów, którzy pomimo wybryków podburzanego przez prowodyrów tłumu, nie dali się sprowokować i zlikwidowali zajście bez użycia broni palnej.

Przeniesienie siedziby Urzędu Pocztowego

Z dn. 1.XI r. b. siedziba Urzędu Pocztowego w Stołpcach przeniesiona zostaje z dotychczasowej rudery przy ul. Pocztowej, do pięknego domu p. Garmizy przy ul. Piłsudskiego.

Zamiana ta, ze wszechmiar jest pożyteczną, tak ze względu na odpowiedniejsze pomieszczenie Urzędu, jak i wygodę dla społeczeństwa stołpeckiego.

Czytajcie „Życie Nowogródzkie"

Kronika słonimska

Obchód 10-ciolecia gm. miżewickiej

Za przykładem innych miejscowości, gmina miżewicka będzie obchodziła dzień 10 i 11 listopada uroczyście. Jak nas informują, w dniu 10 listopada r. b. we wszystkich miejscowościach (wsiach i osiedlach) tej gminy, w którym jest obecnie jedna szkoła powszechna odbędzie się uroczysty obchód, dla dziatwy szkolnej i ich rodziców. Na program takiego obchodu złożą się: śpiew hymnu Narodowego, odczyt okolicznościowy, deklamacja, śpiew i wesołe zabawa dla dzieci, przeplatana śpiewem chóralnym.

W dniu 11. XI. natomiast będzie urządzony uroczysty obchód dla społeczeństwa starszego we wsi Miżewicze i Sielawiczach, którego przebieg przewidziany jest następujący: o godzinie 11 uroczyste nabożeństwo we wszystkich świątyniach (prawosławnych i katolickich) z okolicznościowym kazaniem, defilada miejscowych organizacyj P. W. przed Obywatelskim Komitetem Gminnym (Lokalnym), około godziny 12—16 transmisje radjowe, uroczystości warszawskich, o godzinie 18 akademja o programie: odegranie (odśpiewanie) hymnu narodowego, przemówienie okolicznościowe, wieczór chóralny, odegranie utworu scenicznego i zabawa towarzyska, przeplatana atrakcjami.

Jak informuje nasz korespondent, na posiedzeniach tego Komitetu dało się wyczuć żywe zainteresowanie się sprawami poruszanemi przedstawicieli miejscowej ludności - Białorusinów, którzy między innemi oświadczyli, że ludność miejscowa weźmie chętnie udział w imprezach Komitetach i licznie na nie przybędzie. I tu widzimy, że święto 10-ciolecia będzie na terenie pow. słonimskiego będzie dniem manifestacji wzniosłych uczuć, dniem radości — żywiołowym odruchem społecznym.

Słonim świeci przykładem dla całego województwa

Przed kilkoma dniami w gabinecie p. Starosty odbyło się zebranie sekcji finansowej Powiatowego Komitetu Obchodu 10 Rocznicy Niepodległości pod przewodnictwem p. starosty Henszla i licznych przedstawicieli organizacyj i instytucyj społecznych z miasta i powiatu słonimskiego.

Po przeprowadzeniu żywszej dyskusji poszczególne delegacje zadeklarowały już odrazu pewne kwoty na rzecz budowy Sanatorjum w Nowojelni, przyczem wysokość ich mniej więcej byłaby następującą:

Związek Kupców Żydowskich 750 zł., Związek Drobnych Kupców 300 zł., Zw. Rzemieślników Żydów 300 zł., Bank ludowy 150 zł., Bank Spółdz. 150 zł., Bank Kupiecki 150 zł., T-wo Rzemieślnicze 450 zł., Związek Młynarzy 475 zł., S. U. P. 100 zł.

Ponadto uchwalono zwrócić się do Urzędów Gminnych i Magistratu o wyasygnowanie na cele budowy Sanatorjum pewnych kwot.

Jak nas informują, Powiatowy Komitet już rozesłał do wszystkich urzędów i organizacyj w powiecie listy ofiar na rzecz budowy Sanatorjum, należy więc żywić nadzieję, że zbiórka ofiar na cel wspomniany da dobre rezultaty.

Budowa szkoły powszechnej w Pławskich

W/g posiadanych przez nas informacji Urząd Gminy Czemery (siedziba Urzędu Gminnego we wsi Kościeniewo) rozpisał przetarg na budowę dwuklasowej szkoły powszechnej we wsi Pławskie gm. czemerskiej. Szkoła ta, na którą asygnuje Urząd Gminy kwotę złotych 20,000, ma być wybudowa według najnowszych wymagań Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Przetarg odbędzie się dnia 12-XI-1928 r. w lokalu Urzędu Gminnego

Odnowienie gmachu Urzędu Gminy Czemery

Od kilku lat opuszczony i zaniedbany lokal Urzędu Gminnego w Kościeniewie (gm. czemery) nareszcie został odrestaurowany i doprowadzony do należytego stanu. Rada Gminna, przewidując konieczność remontu gmachu tego uchwaliła na r. b. w budżecie kwotę zł. 1600, która też została całkawicie zużytkowana na remont.

Zarazem otynkowano, i pobielono areszt gminny, składający się z 2-ch izb, oraz postawiono w nim piec.

Ciężkie uszkodzenie ciała

W dniu 28 bm. we wsi Mysłowo gm. miżewickiej pomiędzy mieszkańcami tej wsi wynikła bójka na tle porachunków osobistych, w czasie której został bardzo ciężko raniony nożem w brzuch Józef Siewruk. Rannego w stanie bardzo ciężkim odwieziono do szpitala państwowego w Słonimie.

Pożar

W dniu 29 b. m. około godz. 18-ej wybuchł pożar w Słonimie. Spaliła się stodoła ze znajdującymi się zbiorami, należąca do p. Zdancewicza Antoniego, zam. przy ul. Mińskiej Nr. 35. Poszkodowany oblicza straty na 3000 złotych. Przyczyna pożaru nieustalona.

Na uwagę zasługuje sprawność słonimskiej Ochotniczej Straży Pożarnej, która już po siedmiu minutach od chwili alarmu była na miejscu wypadku, odległego od remizy strażackiej o dobre $2^1/_2$ kilometra.

Może tak przykładna gorliwość strażaków była wywołana odbywającymi się właśnie wówczas kursami strażackiemi zorganizowanemi przez miejscowego instruktora pożarniczego, bowiem taki pośpiech straży na miejsce wypadku dotąd nie był notowany.

Przed kilku czy kilkunastu tygodniami, w czasie pożaru w centrum miasta przy ul. Różańskiej (koło Kasy Chorych) zaalarmowana straż przybyła dopiero po 26 min. t.j. w czasie, gdy pożar został już zlokalizowany przez mieszkańców posesji

W każdym bądź razie musimy tu z radością skonstatować polepszenie sprawności tak ważnej instytucji, jaką jest straż ogniowa.

ŻYCIE LIDZKIE

ADRES:
Suwalska Nr. 40, Tel. 93

Prawda o gimnazjum

Jest u nas garść (na szczęście coraz mniejsza) ludzi niezdolnych do twórczej pracy, dla których słowo partja jest alfą i omegą wszystkich poczynań. Partję pojmują ci panowie jako podstawę do przeprowadzenia swych, tylko swych osobistych ambicyjek i zamierzeń, które znów prowadzą do jednego zawsze celu: kariery osobistej i przewodzenia społeczeństwa. Wszystko co czynią drudzy, nie posiadając patentu prawomyślności narodowej wydanej przez tych panów (rozumie się prawomyślności narodowej po swojemu zrozumianej) jest złem.

Nie chcą widzieć i nie widzą ci ostatni już z mohikanów pomyślnych rezultatów pracy, tego wspaniałego rozpędu, jaki Polska przez ostatnie 2 lata na drodze ku mocarstwowemu stanowisku w każdej bodaj dziedzinie zrobiła. Ubrani w togę hurrapatrjotyzmu, posługując się prasą opozycyjną, dochodzą w swej zaciekłej krytyce wprost do absurdów. Byle fakt z codziennego życia, nieodpowiadający ich zamysłom, jest właśnie pretekstem do takiej, graniczącej ze szkalowaniem, krytyki. Weźmy choćby budowę gimnazjum państwowego w Lidzie.

Powstał Komitet budowy. Nie spodobało się wiecznym opozycjonistom (czytaj: malkontentom), że ich tam niema. Należy więc szukać dziury w całem. Zainicjowano castrum doloris, którego wyraziciel, jakiś domorosły korespondencik w Nr. 246 „Dziennika Wileńskiego" rozdziera szaty nad niedołęstwem Komitetu, nad marnowaniem grosza publicznego i t. d. Czego tam niemal i choroby zakaźne, i uczta Komitetu, i kilkuletni suchotniczy jego żywot, i brak sprawozdań ze składek społecznych i budowa banku ludowego (gdzie Rzym, a gdzie Krym?), i nawet dygnitarze z Nowogródka! Tymczasem sprawa przedstawia się tak:

Gimnazjum państwowe do czasu ukończenia budowy własnego gmachu mieści się w 2 prywatnych piętrowych kamienicach z placem rekreacyjnym. Wspomniane kamienice, biorąc rzecz ogólnie, są całkiem znośne, nadto co roku bywa przeprowadzany remont wraz z gruntowną dezynfekcją, nie licząc podłóg, które są regularnie zmywane i pociągane zaprawą pyłochronną. Wszystkie ściany i sufity co rocznie odnawiane i bielone. Nieprawdą jest, jakoby jakykolwiek działacze, a temberdziej przy uczcie, zawiązali Komitet budowy. Budowę gmachu gimnazjalnego prowadzi Państwowa Dyrekcja Robót Publicznych, która taką Komitet budowy niedawno do życia powołała, a zatwierdzenie nastąpiło w październiku tego roku. Żywot więc tego Komitetu nie może być uważany zgóry jako suchotniczy, przeciwnie, komitet ów, jako instancja pomocnicza dla Dyrekcji Robót Publicznych, wykazał już bardzo dużo energji, fachowości i dobrej woli (5 razy jeżdżono do Warszawy o przyśpieszenie planów, starano się o przyśpieszenie wysyłki cementu i t. p.). Ani Komitet, ani Dyr. Rob. żadnych składek i zasiłków pieniężnych nie pobrały, nic też dziwnego, że sprawozdanie z sum niepobranych być nie mogło, co łatwo sprawdzić przez Izbę Kontoli Państwa. Jak twierdzi inspirowany przez malkontentów korespondent, od czasu przyznania 800 tysięcy złotych na budowę gmachu upłynęło 2 lata niewykorzystane z winy rzekomo Komitetu. Prawdą jest, że pierwszy kosztorys budowy obliczony był na 1 miljon 400 tysięcy złotych, a wobec przyznania tylko 800 tysięcy w dniu 31 marca 1928 roku, plany musiały uledz zasadniczej zmianie. Opracowanie ich przez Ministerstwo Robót Publicznych, uzgodnienie z Ministerstwem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, rozpisanie konkursów na roboty, prekluzyjne terminy konkursów i ostatecznie ich zatwierdzenie, oto istotne powody niemożności wcześniejszego rozpoczęcia robót, Dotychczas ukończono fundamenty i rozpoczęto budowę ścian.

Zaiste zdumiewającą jest ignorancja korespondenta, który pomieszał powołany przez Dyr. Rob. Publ. Komitet budowy gimnazjum z Komitetem budowy banku ludowego. Narazie nie ruszamy sprawy 36 tysięcy złotych, rzekomo zmarnowanych przez bank ludowy, do której to sprawy wrócimy jeszcze.

Tak więc wygląda prawda o budowie gimnazjum państwowego, o czem powinien pamiętać obdarzony złośliwą fantazją p. grafoman z „Dziennika Wileńskiego".

Spis ludności

Na ostatniem posiedzeniu Wydziału Pow. przewodniczący zreferował obecnym sprawę przeprowadzenia spisu ludności celem wykorzystania tego spisu dla potrzeb administracji i samorządu, wskazujące jednocześnie na to, że koszta spisu będą minimalne, ponieważ spis przeprowadzony będzie przez nauczycielstwo szkół powszechnych bezpłatnie, zaś Wydział Powiatowy pokryje tylko koszta druków i papieru.

Wydział Powiatowy, uznając przeprowadzenie spisu za pożądane, postanowił asygnować na ten cel 400 zł. przy sporządzaniu dodatkowego budżetu. Spis ma być dokonany w okresie od 24-XI—1-XII—28 r.

Kronika wołożyńska

Okręgowy zjazd Straży Pożarnych w Wołożynie

W dniu 21. X. r. b. odbył się okręgowy zjazd Straży Pożarnych w Wołożynie. Na zjazd przybyło 120 strażaków ze straży: Wołożyn, Iwieniec, Pierszaje, Wiszniew, przyczem Wołożyn i Iwieniec z orkiestrami.

Po nabożeństwie w kościele odbyły się zawody konkursowe, które wykazały znaczny postęp i rozwój pożarnictwa na terenie powiatu.

Po obiedzie nastąpiło rozdanie nagród i zabawa strażacka w kasynie urzędników państw. i komun., a w miejscowej remizie przedstawienie kinowe.

Jako nagrody wyróżnione Straże otrzymały:

Pierszaje—beczkę żelazną dwukołową, Iwieniec—drabinę Szczerbowskiego, Wołożyn—4½ mtr. węża tłocznego, Wiszniewo—hydronetkę.

Dowódca drużyny pierszajskiej—pas i toporek oficerski za dobre prowadzenie ćwiczeń, orkiestra iwieniecka — trąbkę sygnałówkę z czerwonym sznurem, kapelmistrz orkiestry wołożyńskiej hełm oficerski.

Przedstawiciel wojskowości p. kpt. Kuta w/z. dowódcy baonu K. O. P. imieniem wojska obiecał pomoc organizacjom pożarniczym, co zostało przyjęte przez zgromadzonych z prawdziwym uznaniem, przytem zaznaczyć musimy, że pomoc i zrozumienie spraw pożarnictwa ze strony wojskowości zauważyliśmy na terenie całego powiatu, zarówno ze strony 28 baonu K. O. P. w Wołożynie, jak i 6 baonu w Iwieńcu.

Baczność! Rezerwiści i b. Wojskowi pow. wołożyńskiego

Dnia 4 listopada odbędzie się w Wołożynie (w sali Sejmiku) zjazd powiatowych rezerwistów i b. wojskowych, zamieszkałych na terenie powiatu wołożyńskiego.

Początek obrad o godz. 2-ej popołudniu.

Na porządku obrad następujące sprawy: 1) organizacja Stowarzyszenia Rezerwistów i b. Wojskowych, powiatu wołożyńskiego, 2) przyjęcie statutu i wybór władz, 3) wyjazd na zjazd do Warszawy na uroczystość 10-lecia, 4) obchód 10-lecia na terenie powiatu wołożyńskiego, 5) sprawy bieżące i wolne wnioski.

Rezerwiści i b. Wojskowi stawcie się jak najliczniej!

KRONIKA SZCZUCZYŃSKA

Szczuczyn wprowadza prohibicję

Rada gminna gm. szczuczyńskiej na wniosek wójta gminy p. Berdowskiego powzięła jednogłośną uchwałę o wprowadzeniu drogą plebiscytu zakazu sprzedaży alkoholu na terenie gminy.

Aby akcja powyższa objęła większe tereny, a przez to zyskała realniejsze podstawy urzeczywistnienia, Rada gminna postanowiła zwrócić się do wszystkich gmin pow. lidzkiego o powzięcie podobnych uchwał oraz zaleciła wójtowi p. Berdowskiemu, aby sprawę zastosowania prohibicji na terenie całego powiatu zreferował na zjeździe wójtów w dn. 3 listopada.

Ziemianki lidzkie hasło samowystarczalności gospodarczej wprowadzają w czyn

Dnia 30 października odbyło się w Lidzie zebranie Zjednoczonych Ziemianek Lidzkich. Na wniosek p. senatorowej Wańkowiczowej, postanowiono zaprowadzić szczegółową ewidencję najsolidniejszych firm krajowych, które posiadają towary wyrobu krajowego, tej samej, co i zagraniczne, jakości. Na zebraniu zapoczątkowano odrazu spis tych firm.

Ze względu na duże zapotrzebowanie bibljotek kresowych im. Olchowicza, przedstawicielka Komitetu tych bibljotek z Warszawy, przyrzekła przysłać kilka takich bibljotek do rozporządzenia ziemianek lidzkich.

Na zebraniu dało się zauważyć duże zainteresowanie Wystawą Krajową w Poznaniu, na którą Zjednoczone Ziemianki Lidzkie dadzą eksponaty.

Należy zaznaczyć, iż w zebraniu brały po raz pierwszy udział delegatki ziemianek szczuczyńskich, które przyrzekły utrzymanie jaknajbliższej łączności organizacyjnej. Sekretarjat Zjednoczonych Ziemianek Lidzkich mieści się ul. 17 Kwietnia 6 m. 2. Informacyj udziela p. dyrektorowa Sielużycka.

KINO „NOWOŚĆ"
w STOŁPCACH
Dziś i dni następnych wyświetla film p. t.
„DRUT KOLCZASTY" dramat życiowy w 10 aktach oraz nadprogram

Klub „OGNISKO" w Nowogródku
Rendez-Vous Eleganckiego Świata. — Pierwszorzędna kuchnia
Wyborna Wódka, Likiery i Wina. — Ceny konkurencyjne
W czasie obiadu i kolacji przygrywa znakomite trio
Otwarty do godziny 1 w nocy. 411-30
Kolacje urzędowe 2 dania do wyboru i herbata—1,50 zł.

Szanownych Prenumeratorów zalegających z opłatą prenumeraty prosimy o wpłacenie należności, gdyż w przeciwnym razie będziemy zmuszeni przerwać wysyłkę pisma.

RADJO-PROGRAM

WARSZAWA fala 1.111.

Sobota 3 listopada r. b.

11.56—12.10. Sygnał czasu.
15.00—15.20. Komunikaty.
15.45—16.00. Aktualje.
16.00—16.55. Program dla dzieci. Transmisja z Krakowa.
16.00—16.55. Muzyka płyt gramofonowych.
17.10—17.35. Odczyt p. t. „Nowe poglądy na barok w sztuce i literaturze".
17.35—18.00 Odczyt p. t. „Z dziejów i przeżyć narodu".
18.00—18.45. Transmisja nabożeństwa z Ostrej Bramy w Wilnie.
19.00—19.20. Rozmaitości.
19.30—19.55. „Radjokronika".
19.56—20.00. Sygnał czasu.
20.00—20.05. Komunikat rolniczy.
20.05—20.30. Odczyt p. t. „Boczna antena" o najnowszych zdarzeniach w nauce i technice.
2030—00.00. Operetka „Czerwona Dama".
22.00—22.30. Komunikaty.
22.30—23.30. Transmisja muzyki tanecznej z dancingu „Oaza".

GIEŁDA pieniężna i towarowa

DEWIZY: N. Jork 8.90. Zurich 171,52 Londyn 43.21
Paryż 34.86 Praga 26.42
Berlin 212.40
Holandja 357.55
Stokholm 238.28
Wiedeń 125.38
Belgja 123.94½
Włochy 46.72
Ruble złote—4.64¾
Dolary w prywatnym obrocie—8.88
Gdańsk 172.92 Tenden. bez zmian

Złoty polski na giełdach zagranicznych w dn. 27 b. m
osiągnął za 100 złotych
Gdańsk 57,76—57.91 Berlin 46.95½, 47.15½, N. Jork 11.25. Zurich 58.20 Londyn 43.25. Praga 377.75 Wiedeń 79.57—79.83.

Papiery procentowe

5% premjowa 96¾—98—97½
6% dolarowa 102—100—102
10% „ kolejowa 102.50
5% „ konwersyjna — 67.
5% „ kolejowa 61.
8% Bank Gosp. Kraj. 94.
8% „ Rolny 94.
4½% ziemskie 49.25
8% miejskie 68.25
5% miejskie 55.75
4½% miejskie 50.25
4% pożyczka inwestycyjna 119. —118.25—118.50
7% stabilizacyjna 95

Akcje

Bank Zachodni 32½
Bank Dyskontowy 134½
„ Handlowy 134.50
„ Polski 174—177
„ Zw. Spół. Zarob. 80
Siła i Światło 135
Cukier 47
Węgiel 98.
Nobel 29
Lilpop 35.75—35.50
Łazy 8
Modrzejów 32.50—32—33
Haberbusch 223—224
Starachowice II em. 38.50—39—39.25
Borkowski 16.
Firley 64—64.50
Zawiercie 20.50
Wysoka 215
Ostrowiec 114—112 serja „b emisja" 115 serja „a"
Cegielski 44.
Zieleniewski 160
Podisk 8½
Spirytus 39½—40
Norblin 210—212
Zgierz 40½—41¾
Parowóz I em. —II em. 40—39.50
Ciechanów 24
Spiess 205
Rudzki 39—38.50
Klucze 7.15
Chodorów 139
Tendencja słaba.

Młoda panna poszukuje zajęcia może zająć się dzieckiem, lub gospodarstwem kobiecem. Rekomendacje i świadectwa na żądanie. Zgłoszenia kierować do Administracji „Życia Nowogródzkiego" sub S. I. 439

Sprzedaje się dom z 5 pokoji i kuchni, oraz placu (hektar). Informacji udziela: Nowgródek Piłsudskiego 99. 440—20

Redaktor i wydawca Zygmunt Kamieński. Drukarnia Wydz. Pow. w Nowogródku.